

Sygn. akt: VIII K 215/16

**WYROK**

Dnia 6 maja 2016 roku

**Sąd Rejonowy w Toruniu VIII Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący** SSR Jędrzej Czerwiński

**Protokolant** sekr. sąd. Katarzyna Witkowska

w obecności oskarżyciela – Marcina Mazura

po rozpoznaniu dnia 7 kwietnia 2016 roku oraz 6 maja 2016 roku

**sprawy:**

**W. K.s. K. i A. z domu S.,**

**ur. (...) w C.**

**oskarżonego o to, że:**

w okresie od 1 lipca 2014r. do 23 października 2015r. w G. na terenie działki nr (...), po instalacji bez upoważnienia i zlecenia na montaż licznika prądu o nr (...), nie figurującego w systemie rozliczeń energetycznych, bezprawnie pobrał energię elektryczną w ilości 10909,9 kWh o wartości 6865,13 na szkodę (...)

**tj. o czyn z art. 278 § 5 kk**

**ORZEKA:**

I. **W. K.** uniewinnia;

II. Kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

**VIII K 215/16**

## UZASADNIENIE

W. i A. K. są właścicielami działki położonej w miejscowości G., figurującej w ewidencji gruntów pod numerem (...).

**Dowody:** -pismo ze Starostwa Powiatowego w Toruniu – k.20 - zbiór „A”;

-informacja z rejestru gruntów – k.21 - zbiór „A”;

-wypis aktu notarialnego – k.29-31 - zbiór „A” .

Była wiosna 2014 roku. Z uwagi na planowaną na terenie w/w nieruchomości budowę budynku produkcyjno-magazynowego, W. K. złożył w siedzibie (...) oddziału spółki (...) wniosek o określenie warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej. Była to duża i kosztowna inwestycja. Cały czas W. K. prowadził aktywnie działalność gospodarczą pod nazwą (...), płacąc za energię elektryczną po kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie.

**Dowody:** -wyjaśnienia oskarżonego – k.61v-62, 95v., - zbiór „A”, 249-250;

-wniosek o określenie warunków przyłączenia – k.26-27 - zbiór „A”;

- kopie faktur z działalności gospodarczej maj-lipiec 2014 – k. 205-246;
- zestawienie płatności – k. 170,
- kopie faktur za energię elektryczną – k. 171-204.

W. K. zależało na szybkim dostępie do energii elektrycznej z uwagi na opisaną budowę. W związku z tym zwrócił się do znanego mu, aczkolwiek tylko jako pracownik (...), K. S., będącym pracownikiem posterunku energetycznego w C., aby ten wykonał prace związane z dostawą energii elektrycznej na teren posesji, w miejscowości G., figurującej w ewidencji gruntów pod numerem (...). Podkreślał, że zależy mu na jak najszybszym i to legalnym dostępie do prądu. K. S. miał się zająć całością przedsięwzięcia tak aby W. K. mógł na budowie czerpać energię elektryczną. Między mężczyznami doszło do ustnej umowy, bez szczegółów, jednakże celem jej było takie postępowanie K. S., jak już wspomniano, aby jego efektem był legalny dostęp do prądu na budowie. K. S. mając odpowiednie uprawnienia zaczął realizować umowę, w efekcie czego w dniu 30 kwietnia 2014 roku, przedstawiciele (...) zatwierdzili warunki przyłączenia do sieci elektroenergetycznej działki położonej w G., oznaczonej w ewidencji numerem (...). W punkcie 18 tegoż dokumentu wskazano, iż spółka (...) zapewni dostawę energii dla obiektu przyłączanego, po jego przyłączeniu do sieci elektroenergetycznej na podstawie warunków przyłączenia oraz w oparciu o umowę przyłączenia, jak również po zawarciu umowy o świadczenie usług dystrybucji lub umowy kompleksowej.

**Dowód:** -warunki przyłączenia do sieci elektroenergetycznej – k.32-33- zbiór „A”.

- wyjaśnienia oskarżonego – k.61v-62, 95v- zbiór „A”, 249-250,
- zeznania K. S. – k. 251-253
- zeznania J. K. – k. 253-254, k. 9-10 zbioru „C”

W związku z powyższym, w dniu 21 maja 2014 roku doszło do zawarcia umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej, pomiędzy spółką (...) a W. K., dotyczącej placu budowy zlokalizowanego w miejscowości G., oznaczonego numerem działki (...). W jej treści wskazano, iż W. K. jako tzw. podmiot przyłączany, zobowiązuje się m.in. do wykonania lub dostosowania instalacji przyłączanej, służącej do poboru mocy, której dokonanie zostanie potwierdzone w dokumencie pod nazwą „Oświadczenie o gotowości instalacji przyłączanej”. Z kolei w §2 pkt 4 te same umowy stwierdzono, iż operator zobowiązuje się do umożliwienia podmiotowi przyłączanemu poboru wnioskowanej mocy przyłączeniowej, w terminie 30 dni licząc od dnia przedłożenia oświadczenia o gotowości instalacji przyłączanej. Ponadto w § 2 pkt 9 w/w umowy wskazano, że strony przewidują, iż zawarcie umowy, na podstawie której nastąpi dostarczanie energii elektrycznej nastąpi w terminie 7 dni od doręczenia podmiotowi przyłączanemu dokumentu pod nazwą „Oświadczenie o wykonaniu przyłączenia”. Tego samego dnia W. K. uiszczył na rzecz (...) zgodnie z w/w umową kwotę 98,93 złotych brutto tytułem opłaty za przyłączenie.

**Dowody:** -wyjaśnienia oskarżonego – k.61v-62, 95v - zbiór „A”; k. 249-250;

- umowa o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej – k.34- zbiór „A”;
- faktura Vat – k.37- zbiór „A”.
- zeznania J. K. - k. 253-254, k. 9-10 zbioru „C”

Następnie, formalnie W. K., złożył w siedzibie (...) oddziału (...) wskazany w w/w umowie dokument pod nazwą „Oświadczenie o gotowości instalacji przyłączanej”. W związku z powyższym, w dniu 24 czerwca 2014 roku, przedstawiciel (...) sporządził dokument zatytułowany „Oświadczenie o wykonaniu przyłączenia”. W jego treści wskazał, iż obowiązki wynikające z umowy zostały przez podmiot przyłączany spełnione, wobec czego dostawa energii do obiektu nastąpi po zawarciu umowy o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej lub umowy kompleksowej. Cała powyższa procedura przebiegała zgodnie ze standardowymi zasadami i była zgodna z prawem.

Pozostało podpisanie umowy ostatecznej na dostawę energii elektrycznej, w wyniku czego pracownicy (...) założyliby licznik.

**Dowody:** -oświadczenie o gotowości instalacji przyłączanej – k.35- zbiór „A”;

-oświadczenie o wykonaniu przyłączenia – k.35v- zbiór „A”.

- zeznania J. K. - k. 253-254, k. 9-10 zbioru „C”

Do podpisania tej umowy ostatecznej jednak nie doszło, a to przez zaniedbanie oskarżonego. Mimo wszystko, w celu realizacji powyższych uzgodnień, K. S.zamontował na terenie w/w nieruchomości skrzynkę energetyczną. Ponadto, zainstalował tam licznik oznaczony numerem (...), który to został uprzednio bezprawnie zabrany z (...) magazynu spółki (...) Cała instalacja została fachowo i zgodnie z zasadami zamontowana – mówiąc wprost prąd płynął przez licznik, który działał. Wyświetlacz był wówczas sprawny. W czasie przeprowadzonej przez K. S.instalacji, nie dokonał on oplombowania pokrywy listwy zaciskowej licznika, jak również znajdujących się w szafce zasilającej zabezpieczenia głównego i przedlicznikowego.

**Dowody:** -wyjaśnienia oskarżonego – k.61v-62, 95v- zbiór „A”; 249-250;

-zeznania W. D.– k.2 – zbiór „C”; 267v-268,

-zeznania W. S.– k. 266v-267v,

-zeznania J. K.– k. 9v-10 - zbiór „C” ; 253-254,

-zeznania T. R. – k. 268

- zeznania B. C. – k. 268v-269, 39, 44v zbiór „C” ,

-pismo z (...)– k. 22- zbiór „A”.

- scan smsa wraz z potwierdzeniem wykonania – k. 256-259.

-protokół kontroli – k.14-15 - zbiór „C”;

-opinia biegłego – k.51-52- zbiór „A”.

W związku z powyższym, w okresie od 1 lipca 2014 roku do 23 października 2015 roku, na terenie działki położonej w miejscowości G., figurującej w ewidencji gruntów pod numerem (...), pobór prądu odbywał się nielegalnie – bez podpisania stosownej umowy. Ponadto, założony na terenie licznik prądu pozbawiony był legalizacji, a tym samym nie został wprowadzony w systemie rozliczeń spółki (...). Wobec tego, w w/w okresie nie były wystawiane na jego podstawie faktury, zaś W. K. nie uiszczał jakichkolwiek opłat w związku z poborem energii elektrycznej na tym terenie, co było okolicznością bezsporną.

**Dowody:** -wyjaśnienia oskarżonego – k.61v-62, 95v- zbiór „A”; 249-250;

zeznania W. D.– k.2 - zbiór „C”; 267v-268

-zeznania W. S.– k. 266v-267v,

-zeznania J. K.– k.9v-10- zbiór „C”; 253-254,

-protokół kontroli – k.14-15- zbiór „A”;

-opinia biegłego – k.51-52- zbiór „A”.

Począwszy od 1 lipca 2014 roku do 23 października 2015 roku, na terenie działki oznaczonej numerem(...), położonej w miejscowości G., dzięki nielegalnemu podłączeniu licznika, zużyto 10909,9 kWh energii elektrycznej o łącznej wartości 6865,13 złotych, na szkodę (...)

**Dowód:** -opinia biegłego – k.51-52- zbiór „A”.

W. K. ma 48 lat. Posiada wykształcenie średnie, jego zawód wyuczony to technik mechanik. Obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą, z tytułu wykonywania której uzyskuje dochody w miesięcznej wysokości 2 000 złotych netto miesięcznie, aczkolwiek związane jest to z prowadzoną inwestycją, pochłaniającą koszty. W. K. jest żonaty. Jego małżonka uzyskuje wynagrodzenie w miesięcznej wysokości 8 000 złotych netto. W. K. jest właścicielem domu mieszkalnego o wartości 400 000 złotych. Ma on na utrzymaniu dwoje pełnoletnich dzieci. W. K. nie był dotychczas karany sądowo za przestępstwa.

**Dowody:** -protokół przesłuchania podejrzanego – k.95-95v- zbiór „A” k. 249v.;

-karta karna – k.66- zbiór „A”.

W sprawie tak naprawdę większość okoliczności faktycznych było bezspornych. Wynikały one z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania. Praktycznie jedyną mającą jakieś znaczenie była okoliczność czy K. S. również, poza wszystkimi innymi działaniami w celu uzyskania dostępu do energii elektrycznej na budowie prowadzonej przez W. K., zamontował w skrzynce elektrycznej licznik. W tym zakresie wobec braku dowodów bezwzględnie potwierdzających tę okoliczność Sąd oparł się o zasady logiki i doświadczenia życiowego, a także in dubio pro reo. Z wyjaśnień oskarżonego wynikało, że tak naprawdę umowa z K. S. dotyczyła efektu w postaci uzyskania możliwości legalnego czerpania energii elektrycznej. Był on pracownikiem (...) i miał się tym zająć. Wprost mowy o konieczności założenia licznika nie było. Potwierdził to zresztą w swoich zeznaniach K. S.. Fakt, że licznik został zamontowany jest bezsporny. Uczynił to człowiek widziany przez stróża na budowie W. K. – B. C.. Był to człowiek tej samej, potężnej postury co K. S., aczkolwiek świadek nie miał pewności, czy był nim K. S. (rozpoznanie ocenił na 50%). Sąd stanął na stanowisku, iż sprzeczne z zasadami logiki byłoby działanie oskarżonego – nawet zakładając jego przestępczy charakter – polegające na poszukiwaniu i w efekcie znalezieniu innej niż K. S. osoby, która – mając dostęp do liczników elektrycznych – zgodziłaby się de facto ukraść taki licznik z magazynu (...) i zamontować go w skrzynce przygotowanej przez wynajętego wcześniej K. S.. Mówiąc wprost trudno przypuszczać, że mając złe zamiary W. K. miałby angażować trzecią osobę w proceder kradzieży prądu. Warto podkreślić, że K. S. zeznał, że oskarżony nigdy nie prosił go o złożenie licznika, tak więc o odmowie też nie mogło być mowy. Tylko taka mogłaby uzasadniać logicznie poszukiwanie przez oskarżonego osoby trzeciej do założenia licznika. Należy w tym miejscu zaznaczyć, o czym też niżej, że Prokurator nie wykazał, a nawet nie podjął próby wykazania, że obaj mężczyźni działali w zмовie. Zresztą przyjmując przestępcze zamiary oskarżonego trudno znaleźć uzasadnienie w ogóle na zakładanie i to zgodnie ze sztuką, licznika w skrzynce, za pośrednictwem której miałby kraść prąd. Tym bardziej, że należy wnioskować, iż licznik ten do sierpnia 2015 roku miał sprawny wyświetlacz, o czym świadczy sms wysłany przez oskarżonego do K. S., co zresztą ten potwierdził. Trudno uznać, że oskarżony działałby w tak wyrafinowany sposób i przewidując postępowanie karne, już w sierpniu 2015 roku przygotowywał linię obrony. W efekcie Sąd odmówił wiary zeznaniom K. S. w zakresie dotyczącym zamontowania licznika i uznał, że to on ten licznik /najprawdopodobniej/ zamontował. Posiłkowano się treścią art. 5§2 kpk, bowiem bezpośrednich dowodów na tę okoliczność nie było. Należy jednak zauważyć, że K. S. miał ewidentny motyw do zeznawania w tym zakresie fałszywie, tym bardziej, że zostało mu wcześniej wykazane w postępowaniu wewnętrznym w (...), że dopuścił się uprzednio innego uchybienia – podpisał przyłączy do linii energetycznej (k. 251v u dołu). Pozostałe zeznania K. S. zasługiwały generalnie na wiarę, aczkolwiek w kilku fragmentach zasłaniał się niepamięcią. Do końca nie wyjaśniono także kwestii faktury przedłożonej w toku postępowania. Nie miało to jednak decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Umowa i tak była wyłącznie ustna.

Z powyższych ustaleń jawi się wniosek, że K. S. podjął się zgodnie z wolą oskarżonego całości przedsięwzięcia, którego efektem była możliwość korzystania z energii elektrycznej na budowie prowadzonej przez W. K.. Doprowadził do uzyskania wszelkich świadectw czy dokumentów niezbędnych do podpisania ostatecznej umowy na dostawę energii i

to już w dniu 24 czerwca 2014 roku. Założył w profesjonalny sposób sprawny licznik, który odmierzał skutecznie pobór energii, aż do awarii wyświetlacza. Trudno do końca przyjąć jakie motywy przyświecały świadkowi. Z pewnością był to także motyw finansowy. Być może kierował się on również chęcią pomocy, nawet w sposób niezgodny z prawem, oskarżonemu, który w świadomości świadka był osobą znaną w okolicy (k. 252), a sam świadek, jak zeznał, jest osobą skora do pomocy.

Zeznania pozostałych świadków nie budziły praktycznie wątpliwości. J. K. na podstawie posiadanych trakcie zeznań dokumentów opisał szczegółowo procedurę legalnego uzyskania dostępu do energii elektrycznej, podkreślając, że wszystkie formalności zostały przez W. K., a bezpośrednio przez wykonawcę w osobie K. S., dopełnione (k. 253). W dniu 24 czerwca 2014 roku wystawiono dokument „oświadczenie o wykonaniu przyłączenia”. Po uzyskaniu tego dokumentu W. K. powinien był udać się do (...) podpisać umowę na sprzedaż energii, co spowodowałoby założenie licznika. Tego nie uczynił. Miał już wówczas licznik i prąd na budowie. B. C. opisał prawdopodobne założenie licznika w skrzynce, o czym już wyżej. T. R. opisał jak mógł zniknąć licznik założony u W. K. z obsługiwanego przez niego magazynu. Znamienne, że świadek podkreślił, możliwość dokonania zaboru licznika wyłącznie przez pracowników (...) (k. 268). Poza tym osoba ta najprawdopodobniej wiedziała, że zabranie licznika może nigdy, a z pewnością w najbliższej przyszłości, nie wyjść na jaw. Tego typu liczniki nie wracały już do użytkowania. Przedmiotowy licznik miał sprawny wyświetlacz. W. S. i W. D. dokonali kontroli u W. K. i w zeznaniach praktycznie potwierdzili okoliczności podawane przez oskarżonego, łącznie z możliwością takiego zwilgocenia licznika, które spowodować mogło awarię wyświetlacza. Początkowo W. S. twierdził, że zapis na upoważnieniu do kontroli „anonimowo” dotyczy osoby zgłaszającej. Później jednak sprostował tę okoliczność (k. 267v u góry), potwierdzając, tak jak W. D., że to sformułowanie dotyczy osoby, u której ma być dokonana kontrola. Obaj zeznali o zdziwieniu W. K. informacją, że ma nielegalnie podłączony prąd.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że w sprawie mieliśmy do czynienia nie z kradzieżą energii elektrycznej, a z zaniedbaniem oskarżonego, sprowadzającym się do niedopełnienia ostatniej formalności w postaci podpisania umowy na sprzedaż energii. Zaniedbanie to wynikało, jak należy uznać, po pierwsze w fakt, że prąd na budowie był, a całością czynności mających doprowadzić do tego efektu zająć się miał i zajął K. S.. Oskarżony w okresie wiosny 2014 roku i później, kiedy zaczął się nielegalny pobór prądu, był bardzo zajęty nie tylko sprawami bieżącymi w działalności gospodarczej, lecz także dużą inwestycją sprowadzającą się do prowadzenia budowy nowych budynków przeznaczonych na ten cel. Jest więc wytłumaczalne, że najnormalniej „nie miał głowy” do dopilnowania wszelkich formalności związanych z dostępem do energii elektrycznej, tym bardziej, że zlecił to K. S.. Jest jasne, iż powinien był zachować się inaczej. Dalsze zachowania oskarżonego, a więc niejako milczące pobieranie prądu bez refleksji nad brakiem rachunków należało położyć na karb dalszego zaangażowania w budowę, oraz najprawdopodobniej nieprawdziwego przekonania, że rachunki są płacone zbiorczo za całą działalność gospodarczą. Takie ustalenia w kontekście nawału pracy wcale nie rażą zdaniem Sądu naiwnością, tym bardziej, że opłaty za energię elektryczną uiszczane przez W. K. w ramach działalności gospodarczej były wysokie.

Mówiąc wprost wyrok uniewinniający w niniejszej sprawie zapadł w efekcie nabrania przekonania, iż całokształt zachowań oskarżonego nie wskazuje aby zmierzał on do kradzieży. Nie tak zachowuje się złodziej. Wszak trudno przypuszczać aby mający zamiar nielegalnego poboru energii, podjąłby tak zaawansowane formalnie kroki do jej zgodnego z prawem uzyskania, licząc jednocześnie, że dostawca energii nie zorientuje się, że jest ona pobierana mimo braku opłat. Dochodzi do tego założenie zgodnie ze sztuką skrzynki wraz z licznikiem i to ze sprawnym wyświetlaczem wskazującym ilość pobranego prądu. Korzyść oskarżonego z ewentualnie przestępczego działania niknie w tle wysokich rachunków za prąd pobierany przez niego legalnie. Czymże jest średnio niecałe 430 złotych, nawet przez 16 miesięcy, w kontekście opłat za energię sięgających kilkudziesięciu tysięcy złotych – przez 24 miesiące lat 2014-2015 oskarżony zapłacił za legalnie pobraną energię elektryczną 674 815,06 zł. Oczywiście zawsze można podnieść, że w działalności gospodarczej każdy grosz się liczy, oraz, że kradną także bogaci, aczkolwiek takie domysły w niniejszej sprawie nie wytrzymują konfrontacji z logiką i doświadczeniem życiowym a przede wszystkim z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Wydaje się także, że zdolności aktorskie oskarżonego nie są aż takie, aby skutecznie był w stanie wprowadzić w błąd doświadczonych skąd inąd kontrolerów co do swojego zdziwienia

ujawnieniem nielegalnego poboru energii. Dodać należy, że realizując prawo do obrony oskarżony podniósł, iż spodziewał się nadesłania umowy o sprzedaży energii elektrycznej pocztą, co uzasadnił zapisem w regulaminie składania i realizacji zamówień... z 17.03.15 r. (k. 261v). Nie chcąc wyjść poza ramy uzasadnienia orzeczenia można jedynie zasygnalizować, że K. S. wydaje się na tle okoliczności sprawy osobą, która rzeczywiście bardzo starała się pomóc oskarżonemu i to nawet wbrew znanej mu co do zasady procedurze uzyskania dostępu do energii elektrycznej.

Należy pamiętać, że czyn z art. 278§5 kk należy pod względem strony podmiotowej traktować tożsamo z art. 278§1 kk (ewentualnie §3). „Kradzież energii jest przestępstwem powszechnym, którego sprawca wypełnia znamiona określone w § 1 w postaci zaboru oraz działania w celu przywłaszczenia” (M. Filar, Komentarz do KK, WK 2014). Kradzieży od strony podmiotowej musi towarzyszyć tzw. dolus directus coloratus w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, by było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy czy kradzieży energii. Dla popełnienia przestępstwa z art. 278§1 kk nie wystarcza, aby sprawca «godził się» na możliwość przywłaszczenia. Niezbędne jest tu więc wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. tego, iż zmierzał do przywłaszczenia rzeczy/energii i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz ruchomą/energię (vide T. Bojarski, Komentarz do KK, Lex 2016). W wyroku z dnia 25 września 2012 r. (IV KK 167/12, Prok. i Pr. – wkł. 2013, nr 2, poz. 2), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż „istota przestępstwa kradzieży energii elektrycznej polega na korzystaniu z tej energii z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskania lub korzystania z energii. Techniczne sposoby uzyskania dostępu do źródła energii poprzedzające korzystanie z niej nie należą do znamion tego występku, a zatem i brak osobistych czynności technicznych w celu uzyskania owego bezprawnego dostępu nie może powodować depenalizacji w tym zakresie”. Zgadając się z tym zapatrywaniem, należy podkreślić, że nie zmienia ono faktu, iż kradzież musi być popełniona umyślnie, z zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu. Oskarżonemu jednak trudno przypisać nawet zamiar ewentualny. Po prostu przez zapomnienie nie zawarł z (...) odpowiedniej umowy.

O kosztach orzeczono w myśl art. 632 pkt 2 kpk.